Nr. 5. Kraków, dnia 4 Lipca. Rok 1872.

Wychodzi w Czwartek, w objętości najmniéj arkusza, przez czas pory kąpielowéj od dnia 1 Czerwca do 15 Września.

Bióro Administracyi *w Krakowie*, ulica Różanna nr 413.

Listy, rękopisma i przesyłki pod adresem *Administracyi* lub téż Drów *Lutostańskiego* i *Ściborowskiego* w Szczawnicy, albo *Zieleniewskiego* w Krynicy.

Pieniądze na przedpłatę i ogłoszenia przesyłane być winny do Administracyi *franco*, najlepiéj za przekazem pocztowym.

# ZDROJOWISKA

## TYGODNIK KĄPIELOWY

WYDAWANY PRZEZ

Drów Lutostańskiego, Ściborowskiego i Zieleniewskiego.

**Przedpłata** na pismo „*Zdrojowiska*" (15 numerów) wynosi:
w Krakowie . . . Złr. 1 ct. 30
z przesyłką pocztową „ 1 „ 50
Numer pojedynczy kosztuje „ 12

**Przedpłatę** przyjmują w Krakowie· *Administracya „Zdrojowiska"*, księgarnia p. *J. Czecha*, *M. Dworski* w Rynku głównym, tudzież *wszystkie Zarządy zdrojowisk krajowych.*

**Ogłoszenia** przyjmują się za opłatą za miejsce wiersza drobnego (petit) po 6 cnt. oprócz 30 cnt. opłaty stemplowéj.

### KĄPIELE ZIMNE
### W ZDROJOWISKACH OJCZYSTYCH.

(*L...ski*) Od wielu osób słyszemy skargi na brak dobrze urządzonych kąpieli zimnych, w naszych zdrojowiskach. W saméj rzeczy, skargi te są sprawiedliwe. Tak ważny działacz higieniczny jakim są zimne kąpiele, wszędzie znajdować się powinien.

W naszych górskich i podgórskich zdrojowiskach nigdzie wody nie brakuje i możemy mieć kąpiele zimne, których pozazdrościć nam mogą pierwszorzędne zagraniczne zakłady. Niestety dotychczas znajdują się owe kąpiele w stanie romantycznéj wprawdzie ale dzikiéj natury i mogłyby być dobre za czasów praszczura Adama, lecz nie w dzisiejszych. Nie dość wspaniałéj rzeki górskiéj, aby się w niéj kąpać można. Rozmaite względy nakazują osobne urządzenia jako to: domki do rozbierania, łazienki, ułatwienie dostępu do wody i t. d. Tymczasem w naszych zdrojowiskach prócz jednéj Krynicy, która stosunkowo ma najlepiéj urządzone kąpiele zimne, nie widzimy podobnego rodzaju urządzeń. Ten sam zarzut odnosi się także do zdrojowisk zagranicznych, nawet pierwszorzędnych.

Zarządy zdrojowo-kąpielne uważają wodę zimną za rzecz tak małéj wagi, że nie zwracają całkiem uwagi na kąpiele zimne. Zazwyczaj mniemają one, że każdy kto do wód przyjeżdża, pije wodę lekarską; kąpie się w wodzie mineralnéj. Do zdrojowisk atoli przyjeżdżają nie tylko osoby chore potrzebujące leczenia zdrojowego, ale także leczenia dyetetycznego, w którem kąpiele zimne ważną odgrywają rolę. Daléj z osobami choremi przyjeżdżają dla towarzystwa osoby zdrowe i częstokroć liczba osób zdrowych przewyższa chorych. Czy dla tych osób mają ustać wszelkie względy gościnności? Czy one nie mają prawa wymagać różnych dla siebie urządzeń, jeżeli więcéj wydają stosunkowo pieniędzy w zakładach zdrojowo-kąpielnych, aniżeli w każdem innem miejscu. Wprawdzie muzyka, zabawy, czytelnie, słowem wszystko co służy do uprzyjemnienia pobytu gościom i rozrywki jest potrzebne, lecz równą jeżeli nie większą przyjemność stanowią podczas upałów kąpiele zimne, dla niektórych zaś chorych są prawdziwą potrzebą.

Z tych mniéj więcéj powodów, zakłady zdrojowo-kąpielne zwrócić winne baczną uwagę na odpowiednie urządzenia do kąpiel zimnych. Za najodpowiedniejszy system dla rzek górskich uważamy łazienki ruchome na kółkach staczające się do wody po równi pochyłéj, na wzór urządzeń w kąpielach morskich używanych.

### PIELĘGNOWANIE PŁUC.
### RADY DLA OSÓB USPOSOBIONYCH DO CHORÓB PŁUCOWYCH LUB TEŻ CIERPIĄCYCH NA TE CHOROBY.

Napisał Dr. Lutostański.

I.

W nowszych czasach choroby narzędzi oddechowych przybierają rozmiary zastraszające, z każdym rokiem coraz więcéj zabierając ofiar z widowni świata. Smiało można powiedzieć, iż trzy czwarte osób żyjących usposobione jest do rozmaitych chorób piersiowych, a jedna trzecia téj części zagrożoną jest suchotami, chorobą straszną, dającą się w zarodzie pokonać, w późniejszym zaś czasie szybko prowadzącą na łono śmierci. Choroba ta nikogo nie oszczędza; zarówno wyrywa dziecię z objęć płaczącéj nad kolebką matki, jak narzeczonego lub męża z tkliwych a serdecznych więzów rodzinnego kółka.

Osłoniona w złudną postać, choroba ta podstępnie wkrada się na poddasza i do pałaców, wszędzie rozpościerając śmiertelne swe ramiona.

Nerwowość i usposobienie do chorób płucnych stanowią dwa chorobowe piętna dzisiejszego pokolenia osłabionego i zwyrodniałego. Liczne wpływy szkodliwe wywołują to usposobienie. Nie będziemy się tutaj nad niemi szczegółowo zastanawiać. Wadliwe fizyczne wychowanie w domu i szkole, życie niezgodne

## Z TEKI PODRÓŻNÉJ
Wł. Anczyca.

### WYCIECZKA DO SZCZAWNICY.

(Ciąg dalszy).

Droga stromo wspina się na garby Pienin i wyżéj i coraz wyżéj ciągną nas góralskie konie. U stóp roztaczają się majestatyczne grupy gór. Wybiegły z Pienin Dunajec, opłynąwszy Szczawnicę i Krościenko, pędzi w Beskidy. A nad nami sterczą coraz wyżéj piętrzące się góry. Nie dojeżdża się jednak do ich szczytów. W połowie drogi zatrzymują się wózki, trzeba je opuścić i dalszą drogę odbyć pieszo. Spiekę słoneczną górski wiatr zmniejsza, a chciwe widoków oko ciągnie za sobą nogi, niebardzo przywykłe do stromych ścieżek i przepaścistych urwisk.

Doktór z Fortunatem idą przodem, ja nieodstępuję dyrektora, któremu lekka tusza i pięć krzyżyków, nie przyczyniają się wcale do szybszego pochodu. Na wstępie do lasu zabiega nam drogę trzech pasterzy, wołając z całego gardła:

Witamy! witamy!

— Co to znaczy? — zapytałem.

— Obrzydliwa żebranina, — odpowie dyrektor. — Tutejsi górale tak zostali popsuci niewczesnemi datkami, że co chwila żebrzą natrętnie i wszelkiemi sposobami wyłudzają grosz. A nie pójdziecie precz — dodał z gniewem, odwracając się ku nim. — Bezwstydne próżniaki. Precz ztąd! do roboty! do bydła!

Pasterze zatrzymali się, ale widząc nas idących, szli za nami opodal. Kilkakrotnie staraliśmy się ich odpędzić, lecz to na nic się nie zdało, szli ciągle.

— Ha, niech sobie idą, kiedy im nóg nie żal, — rzecze dyrektor; — zobaczymy komu się uprzykrzy.

Po godzinnym blisko pochodzie wciąż pod górę, roztoczyła się przed nami piękna śród lasu polana. Doktór zaproponował posiłek.

Roztasowaliśmy się na trawniku, rzeźwiąc się po przykréj wędrówce, lecz jakoś do jadła nie było wielkiéj chęci; do zupełnego orzeźwienia brakowało wody.

— Ba, ale zkąd tu wziąść wody, na takiéj górze — rzekł dyrektor.

— Ja przyniosę, — rzekł jeden z trzech natrętnych pasterzy, patrząc mu w oczy.

Roześmieliśmy się wszyscy, bo nasz towarzysz, który wprzódy tak gniewnie odpędzał natrętów, teraz rzekł:

— No, patrzajcież państwo, przecież oni wiedzieli, że prędzéj czy późniéj będziemy potrzebować ich pomocy.

Wyborna świeża woda ze zdroju górskiego, orzeźwiła nas cudownie, wkrótce zabraliśmy się do nowego pochodu. A droga stawała się coraz spadzistszą; co kilkadziesiąt kroków trzeba się było zatrzymywać, bo ciągle brakowało tchu w piersiach. A przewodnik Jędrek Kordeczka, rozpowiadał nam przerozmaite powieści i legendy. Nakoniec, po półgodzinnym pochodzie, dosięgnęliśmy szczytu góry. Jędrek zatrzymał orszak, a potem ująwszy pojedynczo każdego za rękę, przeprowadzał wązkim grzebieniem góry. Doktór jednakże i Fortunat, jako bywalcy w tych górach, wzgardzili pomocą przewodnika i puścili się śmiało naprzód.

Serce drżało w piersi za każdym krokiem; nikomu cierpiącemu na zawrót głowy miejsc tych zwiedzać nie radzę. Wązki grzebień skalny, ślizkim mchem pokryty, stanowi jedyną ścieżkę. Po jednéj stronie urwisko na sto stóp głębokie, krzewiną porosłe, a tem zdradniejsze, że właśnie ta krzewina zasłania go przed okiem wędrowca. Po drugiéj otchłań. Naga, prostopadła ściana, stanowi bok góry; przepaść na ośmset stóp głęboka, roztacza się pod nogami; u jéj podstawy, cała kamienista pochyłość zasiana ostremi głazami. Jeden krok nieostrożny, jedno mylne stąpnięcie, a już lecisz w bezdenną otchłań; chropawe zęby skały podrą cię na szmaty, kamienie u stóp góry, rozmiażdżą w bezkształtną, poczerwienioną krwią bryłę.

Jesteśmy na szczycie korony.

Pięć zębów skalnych, wybiegających z łona litéj opoki, nadały jéj tę nazwę; od zębu do zębu, idą wązkie kamienne grzebienie, podobne temu jakiśmy dopiero co przebyli. Stoimy na jednym z cyplów, niewiedząc, czy patrzeć w przerażającą przepaść, czy téż podziwiać przecudowne, dokoła nas otaczające widoki; gdzież pióro, coby zdołało je opisać?

U stóp, w głębi doliny, wśród olbrzymiego wąwozu z skał litych, szumi, pieni się, burzy nieuskromiony Dunajec. Po za nim, między dwa wzgórza, wcisnął się Czerwony klasztor, dawny erem Kartuzów, a następnie Kamedułów, założony za Bolesława Wstydliwego, na podziękowanie Bogu, za uwolnienie Mongołów z Węgier i Polski. Niejednokrotnie był on napadany i palony przez kupy włóczęgów szlązkich, podszywających się pod nazwę Hussytów. Cesarz Józef II-gi, który mnóstwo skasował klasztorów, i Czerwonemu nie przepuścił. Kameduli rozproszyli się naonczas po świecie, bogaty ich księgozbiór rozebrały inne, zachowane od kassacji klasztory, a ołtarze i przybory kościelne, poszły także zdobić inne świątynie.

Ale jak widzę, zaczynam, zapuszczać się

z prawidłami higieny, natężone prace, gorączkowe życie, nadużycie wszelkiego rodzaju, złe urządzenie miast i mieszkań, a więc wynikający ztąd brak czystego powietrza, stanowi długi szereg wpływów szkodliwych podkopujących zdrowie człowieka i usposabiających go do chorób organów oddechowych.

Dotychczas powszechne panowało przekonanie, iż większa część przewlekłych chorób piersiowych, zwłaszcza też suchoty, nie są do uleczenia. Lekarze kornie chyląc czoła przed potęgą mniemanéj konieczności pozostawiali chorych smutnemu ich losowi, za mało zwracając uwagi na ważność leczeń dyetetycznych, chorzy znów wlekli nędzny żywot, nie myśląc wcale choćby o najprostszych, wszędzie dających się zastosować przepisach dyetetycznych, tj. o odpowiedniem zachowaniu się, za pomocą którego zawsze można usunąć usposobienie do chorob płucnych, częstokroć opanować rozwiniętą już chorobę, powstrzymać zabójczy jéj rozwój, złagodzić ciężkie przypadłości, a w szczęśliwych wypadkach nawet wyleczyć chorego z groźnego cierpienia. Twierdzenie to nie jest przesadne. Na poparcie możnaby tutaj przytoczyć wiele przykładów znanych lekarzom i nielekarzom. Nieznajomość przepisów pielęgnowania płuc i zachowania się podczas choroby piersiowéj jest powszechne, głównie z braku wykształcenia higienicznego i przeszkód, jakie napotyka zastosowanie prawideł higienicznych w życiu codziennem. Chorzy na piersi szukają zbawienia w kuchni aptecznéj lub w odległych zamorskich zdrojowiskach, zapominając o siłach własnego ustroju, tudzież o zbawiennych wpływach ożywiającéj, a łaskawéj przyrody.

Wykroczenia przeciw wzmiankowanym przepisom na każdym kroku prześladują nas smutnym swym obrazem, a kto patrzył się na zachowanie się osób usposobionych do chorób płucnych lub cierpiących na piersi w naszych zdrojowiskach, szczególniéj zaś w Szczawnicy, owego miejsca schronienia dla wszystkich, których francuzi nazywają „poitrinaires“, ten wraz ze mną przyzna, iż nie jest ono wzorowe, w skutek godnego ubolewania i surowéj nagany lekceważenia rad udzielanych przez lekarzy zdrojowych.

Ze względu więc na dobro chorych, a zarazem w celu ułatwienia lekarzom porad lekarskich, wymagających zbyt długiego czasu, gdyby się każdemu choremu wykładało w najdrobniejszych szczegółach sposób w jaki się ma zachować, postanowiłem ogłosić szereg artykułów o prawidłach, których mają przetrzegać osoby usposobione do chorób płucnych lub cierpiące na piersi. Rady te przeznaczone są głównie dla nielekarzy, lubo i lekarze może znajdą w nich nie jedną myśl godną zastanowienia. Mojem zdaniem kilkotygodniowy pobyt w zdrojowisku, powinien być niejako szkołą, w któréj chory ma się uczyć zachowania się najodpowiedniejszego dla jego zdrowia. Tem chętniéj więc zamieszczam tę drobną pracę w piśmie przeznaczonem dla publiczności kąpielowéj.

## KORESPONDENCYE Z ZAKŁADÓW ZDROJOWYCH.

*Szczawnica* d. 17 Czerwca 1872

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 4)

Stanąłem tedy na . . . przepraszam nie stanąłem, bo wyjechałem z Szczawnicy pod wieczór budką wracającą do Krakowa; nie obawiajcie się jednak państwo, stanę ja niezadługo mimo przyrzeczeń woźnicy, który mnie zapewnia, że na nocleg zajedziemy do Nowego Targu. Ale chłop strzela, a Pan Bóg kule nosi i tym razem przyniósł nie kule ale pioruny i deszcz ulewny, który ochłodził nieco rączość rumaków i zapał mojego woźnicy. A spotkał nas ten fatalny wypadek z piorunami na saméj górze Czorstyńskiéj, co jak szanowni czytelnicy przyznają, nie należy do największych przyjemności. Jakkolwiek bowiem jestem lubownikiem wszelkiego rodzaju pięknych widoków, do których zapewne burzę obok zamku Czorsztyńskiego policzyć można, ale wolałbym ją prozaicznie oglądać z okien choćby jakiéj karczemki, niż być wystawionym na kilkugodzinne niemiłosierne działanie dwóch przeciwnych żywiołów ognia i wody z miłą nadzieją noclegu w Czorsztynie lub Maniowéj. Radzi nie radzi musieliśmy pozostać na saméj górze, nie chcąc spłynąć razem z wodą deszczową w objęcia Dunajca i czekać, aż się oblężenie Czorsztyna skończy. Wśród strumieni deszczu zasłaniających widnokrąg stare zamczysko rysowało się w fantastyczniejszych jak zwykle kształtach, zdawało się wzrastać, przybliżać, oddalać co chwila, występując nieco wyraźniéj wśród światła błyskawic, aby za chwilę w tym większéj utonąć ciemności. Ile piorunów uderzyło w zamek, w Dunajec i las Czorsztyński nie liczyłem, ale woźnica mnie zapewniał, że było ich więcéj jak kopa, dość, że kanonada trwała blisko godzinę, i już dobrze pociemniało, kiedyśmy się zaczęli spuszczać z góry Czorsztyńskiéj.

O noclegu w Czorsztynie nie chciałem słuchać, marzyłem ciągle o „oberży“ w Nowym Targu, ale coraz częściéj powtarzające się wiszt! wiszt! i świst bata, owego ostatniego argumentu woźnic i niektórych interesujących narodowości, przekonał mnie wkrótce, iż trzeba będzie kapitulować w Maniowéj, gdzie dobiliśmy się około północy.

Po zimno-ognistéj kąpieli apetyt mój wskazywał na godzinę 1szą w południe i koniecznie domagał się zaspokojenia. Ale Mojżesz i rabini postanowili inaczéj i wyznaczyli w ten dzień, a raczéj w tę noc jakieś uroczyste święto, które niedozwalało poruszać się wiernym wyznawcom talmudu. Gospodarz karczmy nie dał się nakłonić do samarytańskiego uczynku

w nieswoje rzemiosło. Kto ciekawy tych miejsc historji, łacno znajdzie opisy w kronikach węgierskich i polskich, i innych źródłach dziejowych. Stojącemu na szczycie Korony, niepodobna zatrudniać się poważnemi studjami, przepaść u stóp nie bardzo do rozmyślań zachęca — lepiéj patrzmy przed siebie.

Ku północy, sterczą wierzchołki skały Facmiechowskiéj, obie Grabczychy i fantastyczne zarysy Sokolicy, naśladującéj olbrzymie ruiny odwiecznego zamczyska; na prawo wzgórza węgierskie pną się coraz wyżéj, a na krańcu widnokręgu, olbrzymie kontury Tatrów. Łomnica dumnie czoło dźwignęła nad siostrzyce i sterczy, roztaczając olbrzymie cielsko. Inne, niemniéj piękne szczyty, sinawą barwą zachwycają oko. Widno płaty białe śniegów, których lipcowe słońce stopić nie zdołało. Bliżéj zamki Czorsztyn i Niedzica, kuszą do opowiadań ich dziejów, lecz omyliła je rachuba, bo między nami ani archeologa ani historyka nie znajdziesz. Pomiędzy Czorsztynem i Sokolicą, góry Krościeńskie czarnemi uwieńczone borami, wabią ku sobie; gdziekolwiek zwrócisz oko, wszędzie cuda, wszędzie wdzięk niewysłowiony.

Dumanie te przerywa Jędrek, wskazując najwyższy cypel Korony. Słup to skalny, którego szczyt zaledwie parę stóp w kwadrat zajmuje, a na nim — czyż dacie wiarę?... na nim jeden z trzech pasterzy stoi na głowie, a nogami wyprawia jakieś telegraficzne ruchy, to je kurczy, to macha jak skrzydłami wiatraka, wokoło zaś przepaść na kilkaset stóp głęboka.

(*C. d. n.*)

# RUCH OSÓB W ZDROJOWISKACH KRAJOWYCH.

## ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY w SZCZAWNICY.

## V. LISTA GOŚCI ZDROJOWYCH

przybyłych do Szczawnicy od 22go do 30go Czerwca 1872 roku.

| | | | | | | | mieszka |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 191. | Kistryn Magdalena, obywatelka z familią i służącą ze Lwowa | przyb. | 22 | Czerw. | osób | 4 | pod Sobieskim |
| 192. | Wyrożembski Ludw., przeł. zakł. nauk. z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 1 | nad Zdrojami. |
| 193. | Golański Józef, syn obywatela z Król. Polskiego | „ | „ | „ | „ | 1 | w Domu Kawaler. |
| 194. | Szameit Emil, aptekarz z farmaceutą Tadeuszem Brzeskim ze Star. Sącza | „ | „ | „ | „ | 2 | w „ „ |
| 195. | Michel Karol, komisarz serwitutowy z żoną, synkiem i sługą z Żywca | „ | „ | „ | „ | 4 | w „ „ |
| 196. | Cywińska Florentyna, obywatelka z Król. Polsk. | „ | „ | „ | „ | 1 | u Dr Doskowskiego. |
| 197. | Paul Ludwika, obywatelka z familią z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 3 | pod Sobieskim. |
| 198. | Hr. Miączyński Michał, właśc. dóbr ze Lwowa | „ | „ | „ | „ | 1 | u Garana. |
| 199. | Zigler Michel Hezel, syn kup. z żoną z Jaworowa | „ | 23 | „ | „ | 2 | u Lustika. |
| 200. | Goldmann Noa, kupiec z Dzikowa | „ | „ | „ | „ | 1 | u „ |
| 201. | Kaminer Feiwel, kupiec ze Lwowa | „ | „ | „ | „ | 1 | u Noworyty. |
| 202. | Kielawa Filip, dzierżawcza z familią i służącym z Brzezny | „ | „ | „ | „ | 5 | u Gołuchowskiego. |
| 203. | Lutostański Bolesław, Dr. medycyny z familią i służbą z Krakowa | „ | „ | „ | „ | 7 | w Holenderce. |
| 204. | Śliwiński Jan, właśc. dóbr z żoną z Król. Polsk. | „ | „ | „ | „ | 2 | w „ |
| 205. | Weintraub Symcha, kupiec z Król. Polskiego | „ | „ | „ | „ | 1 | u Noworyty. |
| 206. | Białobrzeski Juliusz, obywatel z Król. polskiego | „ | „ | „ | „ | 1 | w Domu kawalers. |
| 207. | Steinhart Szymon, wekslarz z Dzikowa | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Jabłkiem. |
| 208. | Rawicz Majer, kupiec z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Węgrem. |
| 209. | Moses Cypre, restaur. z córką i sługą z Krościenka | „ | „ | „ | „ | 3 | pod Różą. |
| 210. | Zakrzewski Ludwik, właśc. ziemski z Król. Pols. | „ | „ | „ | „ | 1 | u Dr. Doskowskiego. |
| 211. | Doskowski Józef, Dr. medycyny z familią, guwernerem i sługami z Krakowa | „ | „ | „ | „ | 12 | w własnem domu. |
| 212. | Wroński Ludwik, inżynier dróg i mostów z Węgier | „ | 24 | „ | „ | 1 | u Garana. |
| 213. | Melde Joanna, córka obywatela z synkiem i kuzyną z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 3 | u Storoniewicza. |
| 214. | Repelowicz Wilhelm, rzeźnik z żoną z Krościenka | „ | „ | „ | „ | 2 | pod Capkiem. |
| 215. | Świderski Jan, rzemieślnik z żoną, córeczką i czeladzią z Star. Sącza | „ | „ | „ | „ | 5 | pod Rakiem. |
| 216. | Remer Adolf, sędzia pow. z żoną i kuzyną z Mielca | „ | „ | „ | „ | 3 | w Domu kawalers. |
| 217. | Nusbaum Adela, żona kupca z Krakowa | „ | „ | „ | „ | 1 | u Trembeckiego. |
| 218. | Lindenfeld Gustawa, córka kupca z Krakowa | „ | „ | „ | „ | 1 | „ |
| 219. | Stromfeld Aleksander, doktór z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 1 | u Garana. |
| 220. | Pertz Domicela, żona kupca z Król. Polskiego | „ | „ | „ | „ | 1 | u Noworyty. |

nakarmiania głodnych i dopiero mojemu woźnicy udało się pomiędzy kolegami w karczmie zdobyć dla mnie kęs owsianego placka i owczego será. A la guerre, comme à la guerre! zjadło się więc i to z braku czego lepszego, byle ten nędzny żywot popchnąć daléj. Gorzéj z noclegiem; żydowskie bety piętrzą się jak mury jerychońskie i wydzielają z siebie ową woń właściwą większości narodu wybranego, która wcale nie przypomina zapachu kolońskiéj wódki. Zmoczony i zmęczony rzuciłem się w tę otchłań betów, ale o spaniu mowy nie było, bo myriady drobnéj piechoty i konnicy, które tylko czekały na zgaszenie światła, zaczęły odprawiać swe manewra na mojem skołatanem ciele. Walczyłem przez czas pewien, ale walka była nierówna:

„W natłoku wrogów, *co go od swoich oddziela*
„Sam bez wsparcia nadziei, świadka, przyjaciela
„Walczył ponury Wacław“ . . . .

Ale mnie nikt na odsiecz nie przybył jak Wacławowi, to też w końcu poddałem się moim wrogom, czekając z niecierpliwością brzasku dnia. I dzień zawitał nareszcie szary i zimny jak w jesieni w towarzystwie najdoskonalszego kapuśniaczka, który cedził jak przez sito drobne krople deszczu, urągające wszelkim płaszczom i okryciom, a przenikające do szpiku kości. Woźnica zrobił krzyż przed końmi, napiliśmy się obaj prostuchy i daléj w drogę. Ale zaraz za karczmą licho naprowadziło nam babę. „Na psa urok!“ krzyknęliśmy razem z woźnicą, ale ponoś zaklęcie nie skutkowało, tym bardziéj, że pod samym Nowym Targiem jakiś tłusty proboszcz skrzyżował się z nami. Rzecz widoczna, że będzie nieszczęście. Przyznam się państwu, że w Nowym Targu przypomniałem sobie stare przysłowie: „Na frasunek dobry trunek“, zresztą kapuśniaczek dokuczył mi niezmiernie i wyziębił resztki młodzieńczego ognia, trzeba było więc na nowo zapalić lampkę życia, choćby lampką węgrzyna. Węgrzyn był nie zły, a niepotrzebowałem nawet przypijać do lustra, bo wkrótce znalazł się amator i znawca, który mi dopomógł do wysuszenia dwóch butelek. Zrobiło mi się zaraz raźniéj, kazałem dać woźnicy sporą lampkę wódki, co aż na konie poskutkowało, bo wkrótce raźnym kłusem puściliśmy się w dalszą drogę. I znów mimo deszczu swiat wydał mi się równie piękny, jak przed dwunastu laty, Obidowá zamieniła się w Łomnicę, kałuże na szosie przypominały mi czarny staw i rybie jezioro. Niedługo nawet Tatry zaczęły mi się przesuwać przed oczyma mimo to, że kapuśniaczek na 100 kroków niedozwalał rozróżnić szlachcica od wołu. I coraz mi było lepiéj i cieplej i słoneczniéj, siano mego wózka było więcéj zachęcające niż bety żydowskie, z owego więc błogosławionego stanu, który poprzedza sen, przeszedłem wkrótce w objęcia Morfeja. Jak długo spałem nie wiem, ale wiem, że zbudziłem się w arcynieprzyjemnem położeniu, bo głowa moja leżała w błotnistym rowie, a nogi zawieszone były na wywróconym wózku góralskim. Pojmiecie państwo, że jak najprędzéj starałem się wydobyć z téj nieprzyzwoitéj dla człowieka dobrze urodzonego pozycyi i zbadać przyczyny i skutki niespodziewanego wypadku. Przyczyna była prosta i ja i woźnica spaliśmy w najlepsze, konie zaś pozostawione swemu instynktowi, uważały za rzecz daleko praktyczniejszą skierować się w stronę skoszonego świeżo siana, niż ciągnąć wóz ku Krakowu. Pozytywizm zwyciężył tu, jak dziś wszędzie, poczucie obowiązku nawet u koni i postawił a raczéj położył nas tj. mnie i woźnicę w fałszywem stanowisku w rowie, z którego nie tak łatwo było się wydobyć, bo w skutek zderzenia się (mówiąc po krakowsku) ciał miękich i twardych, wynikły rozmaite niedogodności, których opisanie jest niepodobnem. Ale nie ten jedyny był skutek naszéj miłéj drzemki, mój kuferek, w którym złożone były arcydzieła sztuki krawieckiéj, znikł bez śladu i tylko resztki poprzecinanych sznurów świadczyły o miejscu, gdzie się znajdował i o przesiębiorczości mieszkań-

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 221. | Czajkowski Bronisław, obyw. ziemski z Rossyi | przyb. | 25 | Czerw. | osób | 1 | u Dr.Doskowskiego. |
| 222. | Hartmann Beno, wachmistrz od huzarów z żoną z Rzeszowa | „ | „ | „ | „ | 2 | pod Lilią. |
| 223. | Bischendler Heim, nauczyciel z Rosyi | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Różą. |
| 224. | Bernatowicz Ludwika, obywatelka z Rossyi | „ | „ | „ | „ | 1 | u Storoniewicza. |
| 225. | Niziński Ignacy urz. tow. kredyt. z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 1 | u Dr Doskowskiego. |
| 226. | Kleimann Jetti, córka kupca z bratową i sługą z Tarnowa | „ | „ | „ | „ | 3 | u Marc. Węglarza. |
| 227. | Buchowiecka Melania, obywatelka z Litwy | „ | 26 | „ | „ | 1 | u Garana. |
| 228. | Łyszczyńska Brygida, właś. dóbr z siostrą z Rosyi | „ | „ | „ | „ | 2 | „ „ |
| 229. | Abracham Rachel, żona kupca z Pilzna | „ | „ | „ | „ | 1 | u Marc. Węglarza. |
| 230. | Pohowski Feliks, obywatel z żoną z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 2 | w Pałacu. |
| 231. | Erlich Hersch, subjekt chirurgiczny z Tarnowa | „ | „ | „ | „ | 1 | u Lustika. |
| 232. | Lamberg Chana, posługaczka szpitala z sługą z Tarnowa | „ | „ | „ | „ | 2 | pod Siekierą. |
| 233. | Nichthorer Anna szynkarka z towarzyszką i synkiem z Krakowa | „ | „ | „ | „ | 3 | pod Smokiem. |
| 234. | Florkowski Piotr, urzędnik z żoną i córką z Kielc | „ | „ | „ | „ | 3 | w Pałacu. |
| 235. | Krokowska Anna, właśc. ziem. z kuzynkami z Kamieńca Podol | „ | „ | „ | „ | 3 | w Leonówce. |
| 236. | Szmaragd Cecylia, żona kupca z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 1 | u Piotra Węglarza. |
| 237. | Kleinermann Branda „ „ „ | „ | „ | „ | „ | 1 | „ „ „ |
| 238. | Weiss Małka „ „ z Olkusza | „ | „ | „ | „ | 1 | „ „ „ |
| 239. | Klüger Mordko, kupiec z żoną z Kamieńca Podol. | „ | „ | „ | „ | 2 | u Noworyty. |
| 240. | Silber Sender, syn kupca „ z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 2 | „ „ |
| 241. | Steinlauf Hermann, chirurg „ | „ | „ | „ | „ | 1 | „ „ |
| 242. | Steinlauf Hersch, syn faktora „ | „ | „ | „ | „ | 1 | „ „ |
| 243. | Eliaszberg Terezya, żona kupca z Zamościa | „ | „ | „ | „ | 1 | u Marc. Węglarza. |
| 244. | Grünzeug Perl, żona rzemieślnika z Król. Pol. | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Różą. |
| 245. | Kandel Feige, żona kupca z córką i sługą z K. P. | „ | „ | „ | „ | 4 | pod Wilkiem. |
| 246. | Chencińska Golda, żona kupca z córką z Kr. P. | „ | „ | „ | „ | 2 | pod Wilkiem. |
| 247. | Rosenroth Jenta, żona kupca z Warszawy | „ | 27 | „ | „ | 1 | u Piotra Węglarza. |
| 248. | Kronhauser Gerson, rzeźnik z Łącka | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Capkiem. |
| 249. | Konopacki Jan, urzędnik z Kr. Pol. | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Sobieskim. |
| 250. | Miklas Bolesław, „ z siostrą z Kr. Pol. | „ | „ | „ | „ | 2 | w Domu kawalers. |
| 251. | Labintzoff Eliza, córka jenerała z towarzyszką i panną służącą z Wilna | „ | „ | „ | „ | 3 | u Dr Trembeckiego. |
| 252. | Bobiński Franciszek, emeryt z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 1 | „ „ „ |
| 253. | Łączyńska Amelia, właśc. ziem. z panną służącą z Król. Pol. | „ | „ | „ | „ | 2 | u Bogarodzicy. |
| 254. | Wessel Marya, właśc. ziem. z Kr. Pol. | „ | „ | „ | „ | 1 | „ „ |
| 255. | Czyżewski Władysław, urzędnik z Kr. Pol. | „ | „ | „ | „ | 1 | w domu Brat. |
| 256. | Bogucki Bolesław, Dr med. z żoną z Rosyi | „ | „ | „ | „ | 2 | u Edwarda. |
| 257. | Proper Leibel, naucz. z matką z Mogilan | „ | „ | „ | „ | 2 | u Jankla piekarza. |
| 258. | Narkowicz Waleryan, urzęd. drogi żel. z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 1 | w Gosp. Warszaw. |
| 259. | Traumann Josek, syn kupca z Kalwaryi | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Zającem. |
| 260. | Seidler Klara, karczmarka z siostrą z Pstrągowy | „ | „ | „ | „ | 2 | pod Zegarem. |
| 261. | Schafir Chil, kramarz z Król Pol. | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Sową. |
| 262. | Kanerzewska Leokadya, obyw. z synkiem i Albiną Tomas z Łowicza | „ | „ | „ | „ | 3 | w Pałacu. |
| 263. | Carewska Anastazya, żona prof. z synem i służ. z Król. Pol. | „ | „ | „ | „ | 3 | w domu Siostra. |
| 264. | Radziwończyk Aleksander obywatel z Poznania | „ | „ | „ | „ | 1 | w domu Brat. |
| 265. | Hoffmann Antoni, c. k. oficyał poczt. z żoną i z listonoszem ze Lwowa | „ | „ | „ | „ | 3 | u Noworyty. |
| 266. | Rohoziński Konstanty, właśc. dóbr z synem i służącym z Ukrainy | „ | „ | „ | „ | 3 | w Zamku. |
| 267. | Frank Kresel, wdowa po mydlarzu z matką z Tarnowa | „ | 28 | „ | „ | 2 | pod Siekierą. |
| 268. | Walewski Tadeusz, właśc. dóbr. z żoną z Kr. P. | „ | „ | „ | „ | 2 | u Czajki. |
| 269. | Goldwasser Mendel, kupiec zboża z Kr. Pol. | „ | „ | „ | „ | 1 | u Noworyty. |
| 270. | Ołtarz Mortko propinator z siostrą z Kr. Kol. | „ | „ | „ | „ | 2 | „ „ |
| 271. | Steinhorn Eliasz, szewc z Sassowa | „ | „ | „ | „ | 1 | „ „ |
| 272. | Lipińska Helena, córka generalnego superintendenta z Wilna | „ | „ | „ | „ | 1 | w Domu Brat. |
| 273. | Potońska Wiktorya, wdowa po dok. z Slucka | „ | „ | „ | „ | 1 | „ „ „ |
| 274 | Salz Nachman, wiernik z służącą z Dąbrowy | „ | „ | „ | „ | 2 | u M. Lustika. |
| 275. | Leuner Leiba, syn kupca z Brześcia Litewskiego | „ | „ | „ | „ | 1 | u Noworyty. |
| 276. | Bobker Hersz, kupiec z Łążan | „ | „ | „ | „ | 1 | za Jabłkiem. |
| 277. | Zimels L. Jakób, z Brodów | „ | „ | „ | „ | 1 | u Krumholza. |
| 278. | Topermann Schulem, kupiec z sługą z Brodów | „ | „ | „ | „ | 2 | „ „ |
| 279. | Czajewicz Aleksander, urzęd. z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 1 | w Gos. Warszaw. |
| 280. | Landau Eliasz, kupiec z żoną i towarzyszką z Krakowa | „ | „ | „ | „ | 3 | pod Gołębiem. |
| 281. | Nusbaum Ryfka, żona kupca z córką i towarzyszką z Mielca | „ | „ | „ | „ | 3 | pod Wilkiem. |
| 282. | Blumenberg Szandla, córka kupca z sługą z Gorlic | „ | „ | „ | „ | 2 | „ „ |
| 283. | Klermann Hersch, wyrobnik z Krakowa | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Zającem. |
| 284. | Mandelbaum Dawid, syn kupca z żoną z Kr. P. | „ | „ | „ | „ | 2 | pod Zegarem. |
| 285. | Kremky Antonina, żona sędziego trybunału z Pelagią Staborowską, siostrzenicą i panną służącą z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 4 | u Jarzyny. |
| 286. | Nowakowski Henryk, obyw. z żoną z Przemyśla | „ | „ | „ | „ | 2 | w Gosp. Warsz. |
| 287. | Brűner Józef, kupiec z córką i towarzyszką z Nowego Sącza | „ | 29 | „ | „ | 3 | Feibus sklep. |
| 288. | Freireich Hany, córka handlarza z Nowego Sącza | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Różą. |
| 289. | Mantel Mojżesz, wł. ziem. z towarzyszką z Sambora | „ | „ | „ | „ | 2 | pod Rakiem. |
| 290. | Gromann Józef, wł. dóbr z żoną i sługą z Tarnowa | „ | „ | „ | „ | 3 | w domu Siostra. |
| 291. | Weinsberg Michał kupiec z córką z Bochni | „ | „ | „ | „ | 2 | w Domu kawaler. |

ców tych okolic. „Baba i Ksiądz!“ rzekł woźnica sentencyonalnie i pokiwał głową, niezważając na moje besztanie i wymówki. Cóż było robić, gonić wiatr po polu wśród „psoty“ było rzeczą niepodobną, naprawiwszy więc jako tako to, co się zepsuło, puściliśmy się w dalszą drogę ku stolicy Jagiellonów, zamierzając w pierwszéj wiosce złożyć w urzędzie autonomicznym nasze skargi i polecić sprawę kuferka jego gorliwym staraniom. Znaczyło to tyle co „pisanie na Berdyczów“ ale przynajmniéj zaspokoiło moje obywatelskie sumienie.

*C. d. n.*

*Żegestów* d. 28 Czerwca.

*(D.)* Niestety wszędzie, nie tylko u nas w kraju, ale i za granicą, we wszystkich prawie zdrojowiskach, słota dokucza gościom, którzy zaufawszy prześlicznéj pogodzie majowéj zaczęli się wcześniéj zjeżdżać do wód uzdrawiających. I u nas w Żegestowie od 15go Czerwca ciągła niepogoda, chłodno i dżdżysto, a deszcz zbyt na nas łaskaw. Z każdym dniem mimo to więcéj przybywa osób. Do dnia dzisiejszego bawi tutaj 60 osób, kiedy zeszłego roku o téj saméj porze pierwszy dopiero gość zawitał. Szczupłe nasze kółko kąpielowe pociesza się czem może podczas niepogody. Życie wśród malowniczych gór naszych ma to do siebie, że znajomości z łatwością się kojarzą, każdemu miło wśród nie wymuszonych stosunków i dla tego też każdy przyczynia się jak może do ożywienia towarzystwa. Aby tylko pogoda jak najprędzéj się ustaliła, a będziemy tutaj zadowoleni.

*Busko* d. 29 Czerwca 1872.

Nadzieje nasze co do pogody stalszéj spełniły się w części tylko. Ciepłota podniosła się nieco w ostatnim tygodniu, ale wiatry zachodnie i północno-zachodnie sprowadziły nam kilka razy w tym czasie deszcz, który znowu obniżenie się ciepłoty spowodował.

Najniższa ciepłota wynosiła w ostatnim tygodniu + 13° R. (d 23go z rana) najwyższa zaś + 21° R. (25 i 26go w południe).

Niestała ta pogoda jest prawdopodobnie główną przyczyną mniejszego napływu gości zdrojowych.

W ostatnim tygodniu przybyło do Buska 31 drużyn, zawierających w sobie 42 osób. — Od początku więc pory kąpielowej, t. j. od d. 1go Czerwca aż po dziś dzień przybyło 146 drużyn, mieszczących w sobie osób leczących się 206.

Do szpitalu miejscowego przybyło także w ostatnim tygodniu osób 8, liczba więc ta wynosi razem od początku pory kąpielowej 68: cała liczba więc leczących się wynosi obecnie 274 osób. W roku zeszłym przybyło do dnia 29 czerwca 120 drużyn; — w dniu dzisiejszym mamy więc o 26 drużyn więcéj.

W przyszłym tygodniu rozpoczną się u nas wieczory z tańcami. Spodziewać się należy, że młódź nasza obojga płci chętnie z téj sposobności skorzysta, by sobie przykre chwile, spowodowane piciem naszéj słono-gorzko-siarczanéj wody, przy dźwięku wybornéj orkiestry krakowskiéj wynagrodzić.

Dotąd płynie życie gości zdrojowych dosyć jednostajnie. Przyczyną tego są po największéj części mieszkania, które w Busku na znacznéj przestrzeni są rozstrzelone. Miesiąc lipiec skojarza zwykle dopiero naszych gości zdrojowych ściśléj, albowiem w czasie zabaw, loteryj fantowych, koncertów itp. mają oni łatwiejszą sposobność do zawiązania bliższych pomiędzy sobą stosunków. Natenczas dopiero rozpoczyna się prawdziwy sezon, cechujący się żywym ruchem w miejscu, a oraz gromadnemi wycieczkami w okolice.

*Karlsbad* d. 16 Czerwca.

Obchód urodzin Piotra Wgo, zapowiedziany obwieszczeniami w języku rosyjskim odbył się z wielkim hałasem w dniu oznaczonym. Z polaków brali w nim udział hr. Zygmunt Wielopolski i hr. Łubieński. Uroczystość

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 292. | Meth Dawid, kupiec z subjektem z Tarnowa | przyb. | 29 | Czerw. | osób | 2 | Sklep pod Traktyernią. |
| 293. | Kulczycka Anna, żona pułkownika z sługą z Kamieńca Podolskiego | „ | „ | „ | „ | 2 | u Jarzyny. |
| 294 | Neugröschel Majer, kupiec z żoną z Krościenka | „ | „ | „ | „ | 2 | pod Rakiem. |
| 295. | Klein Jan właśc. ziem. z Węgier | „ | „ | „ | „ | 1 | u Garana. |
| 296. | Waisz Andrzéj właśc. ziem. z Węgier | „ | „ | „ | „ | 1 | „ „ |
| 297. | Oczepowska Klementyna, obywat. z Wilna | „ | „ | „ | „ | 1 | u Bogarodzicy. |
| 298. | Gombrowicz Antonina, obyw. z familią z Kr. P. | „ | „ | „ | „ | 4 | „ „ |
| 299. | Szyszło Józefina obyw. z córką z Wilna | „ | „ | „ | „ | 2 | w Pałacu. |
| 300. | Hönigmann Marya, żona kupca z familią z K. P. | „ | „ | „ | „ | 3 | u Dr. Doskowskiego. |
| 301. | Stoch Pose, faktor z córką z K. P. | „ | „ | „ | „ | 2 | pod Jabłkiem. |
| 302. | Ekstein Kile, żona kupca z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 1 | u Noworyty. |
| 303. | Roth Jerzy, obyw. z żoną i familią z Węgier | „ | „ | „ | „ | 4 | u Garana. |
| 304. | Lang Fryderyk burmistrz z familią „ „ | „ | „ | „ | „ | 3 | „ „ |
| 305. | Kirschner Gerson, propinator z Męcinki | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Jabłkiem. |
| 306. | Vertheil Szymon, krawiec z żoną z Kr. P. | „ | „ | „ | „ | 2 | pod Konikiem. |
| 307. | Wiewiorowski Adolf, obyw. z żoną i synem z Rosyi | „ | „ | „ | „ | 3 | w Leonówce. |
| 308. | Skotnicki Jan, obyw. z Król. Pol. | „ | „ | „ | „ | 1 | u Garana. |
| 309. | Wachs Jakób, propinator z Szufczyna | „ | 30 | „ | „ | 1 | u Stemera. |
| 310. | Schield Leiba, „ z służ. z małych Koszyc | „ | „ | „ | „ | 2 | pod Rybą. |
| 311. | Wierzbowski Erazm, urzęd. z żoną z Król. Pol. | „ | „ | „ | „ | 2 | pod Gwiazdą. |
| 312. | Gronner Abraham, handlarz z Oświęcimia | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Różą. |
| 313. | Goldberg Berl, kupiec z Rosyi | „ | „ | „ | „ | 1 | u Noworyty. |
| 314. | Jaszowski Franc., oficyalista pryw. z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 1 | w Domu kawalerskim. |
| 315. | Jeżewska Ewelina ze sługą z K. P. | „ | „ | „ | „ | 2 | pod Sobieskim. |
| 316. | Neumann Gitla, córka handlarza z Wiśnicza | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Wilkiem. |
| 317. | Dutkiewicz Marya modniarka z pomocnicą i służącą z Tarnowa | „ | „ | „ | „ | 3 | u Garana. |
| 318. | Bolechowska Emilia, dyrektorka szkoły panieńskiéj z Anną Chruszewską z Tarnopola | „ | „ | „ | „ | 2 | u Edwarda. |
| 319. | Dobrowolski Kazimierz Dr med. z Kamieńca Podol. | „ | „ | „ | „ | 1 | w Domu kawaler. |
| 320. | Bisik Malwina nauczycielka ze Lwowa | „ | „ | „ | „ | 1 | u Dr Trębeckiego. |
| 321. | Grollé Melania wł. dóbr ziem. z córką ze Lwowa | „ | „ | „ | „ | 2 | w domu Brat. |
| 322. | Cyker Male żona kupca z Kr. P. | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Zegarem. |
| 323. | Morgenstern Leib, syn kupca z Kr. P. | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Jabłkiem. |

Wykazano do 21go Czerwca 190 rodzin, 392 osób
Przybyło od 22go do 30go Czerwca 133 „ 254 „
Razem 323 rodzin 646 osób.

# C. K. ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY w KRYNICY.

## IV. LISTA GOŚCI

### przybyłych do Krynicy od d. 23go do 30go Czerwca 1872 r.

| | | | | | | | mieszka |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 157. | Hr. Stadnicki Edward, właściciel dóbr z Janem Chranickiem z Nawojowy | przyb. | 23 | Czerw. | osób | 2 | pod Trąbką. |
| 158. | Brukner Leib, wyrobnik z Król. polskiego | „ | „ | „ | „ | 1 | u Wolfa. |
| 159. | Hassewicz Stanisław, dr. med z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 1 | w Łazienkach. |
| 160. | Waisenborn Wanda, żona plenipotenta z córką z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 2 | pod Zamkiem. |
| 161. | Babis Ignacy, szewc z Janem Ramza z Wieliczki | „ | „ | „ | „ | 2 | u Bailla. |
| 162. | Orner Rozalia, kupcowa z Dukli | „ | 24 | „ | „ | 1 | pod Koroną. |
| 163. | Kempler Bernard, kelner ze służbą z Jurkowa | „ | „ | „ | „ | 3 | „ A. |
| 164. | Trzeciecka Henryka, żona notaryusza z córką i sługą z Dembicy | „ | „ | „ | „ | 3 | „ Pagatem. |
| 165. | Folmann Salomon, kupiec z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 1 | „ A. |
| 166. | Karn Laje, żona kupca z Krakowa | „ | „ | „ | „ | 1 | u Röslera. |
| 167. | Kleinman Blima, żona kupca z Tarnowa | „ | 25 | „ | „ | 1 | pod Palmą. |
| 168. | Rosner Ides, żona kupca z Tarnowa | „ | „ | „ | „ | 1 | „ „ |
| 169. | Reich Iochwed, córka kupca z Esterą Zeligmann z Rzeszowa | „ | „ | „ | „ | 2 | „ Łososiem. |
| 170. | Kräter Teodora, obyw. z familią i sługą ze Lwowa | „ | „ | „ | „ | 5 | „ Lwem. |
| 171. | Obiedziński Dawid, właściciel dóbr z bratem Franciszkiem z Podola | „ | „ | „ | „ | 2 | „ Trzema różami. |
| 172. | Womela Adam c. k. oficiał poczty ze Lwowa | „ | „ | „ | „ | 1 | „ Szwajcarem. |
| 173. | Mamdziński, dr. med. z familią z Jasła | „ | 26 | „ | „ | 4 | „ Trzema różami. |
| 174. | Minorska Aniela, żona urzędnika z Pelagią Konopkową z Król. polskiego | „ | „ | „ | „ | 2 | „ Opatrznością. |
| 175. | Grotowska Emilia, żona rejenta z Pauliną Zylewicz | „ | „ | „ | „ | 2 | „ Krakowiakiem. |
| 176. | Sparber Mariem, handlarka z Brzostka | „ | 25 | „ | „ | 1 | pod Kanarkiem. |
| 177. | Blau Serl, handlarka z Dąbrowy | „ | „ | „ | „ | 1 | „ „ |
| 178. | Sobel Fajga, żona kupca z Brodów | „ | „ | „ | „ | 1 | „ Łososiem. |
| 179. | Hochowska Rebeka, żona pisarza z Brodów | „ | 26 | „ | „ | 1 | „ „ |
| 180. | Lewin Debora, handlarka z Radziechowa | „ | „ | „ | „ | 1 | „ „ |
| 181 | Desa Róża, żona kupca z Rozalią Goldberg z Piotrkowa | „ | „ | „ | „ | 1 | „ „ |
| 182. | Welich Ester, żona kupca z Sarą Judech z Brodów | „ | „ | „ | „ | 2 | „ „ |
| 183. | Karwicka Joanna, obywatelka z córką i Franciszką Branciard z Warszawy | „ | „ | „ | „ | 3 | „ Lwem. |
| 184. | Unzin Paulina, obywatelka z Rzeszowa | „ | „ | „ | „ | 1 | „ „ |
| 185. | Tołkacz Juliusz, obywatel z Podola rossyjskiego | „ | „ | „ | „ | 1 | „ Białą różą. |
| 186. | Celewicz Ludwik, kupiec ze subjektem z Krakowa | „ | „ | „ | „ | 2 | „ Potokiem. |
| 187. | Skowroński Aleksander, urzęd. sądowy z Kielc | „ | „ | „ | „ | 1 | w Łazienkach. |
| 188. | Smetana Emilia, żona rządcy lasów z Brzezia | „ | „ | „ | „ | 1 | pod Góralem. |
| 189. | Schildhorn Sissel, żona kupca z Hanną Schwarz i sługą | „ | „ | „ | „ | 3 | pod Kanarkiem. |
| 190. | Szpalter Tabel, żona kupca z Mielca | „ | „ | „ | „ | 1 | u Luftglasa. |

rozpoczęła się nabożeństwem w cerkwi. Następnie był wystawny obiad z muzyką w *Kurhauzie*, na którym znajdowało się 105 osób. Podczas obiadu były pocieszne sceny. Muzyka zamówiona była na dwie godziny od 2éj do 4éj; ponieważ zaś na obiad zebrano się o godz. 3éj, przeto gdy 4ta wybiła, Labitzky, mając o téj godzinie koncert, zabrał się i wyszedł. Tymczasem toasta nie były jeszcze wychylone i nie miał kto tuszów wygrywać. Zaledwie uproszono o bęben, trąbę i piszczałkę i z tak zaimprowizowanym tercetem dokończono biesiady. Cztery wzniesiono toasta: na cześć Cara Aleksandra, Piotra Wgo, Cesarza Austryackiego i za pomyślność Karlsbadu. Na przesłany do Cara telegram, „że zebrani w Karlsbadzie wiernopoddani obchodzą uroczyście urodziny Piotra Wgo", dziś odebrano tutaj odpowiedź następującą: *„Remersié la colonie russe pour la part qu'elle prend à notre fête nationale. Puisse notre patrie être toujours digne de son grand Regénerateur. Alexandre.*

Podczas obiadu pop karlsbadzki opowiadał zdarzenia z pobytu owego monarchy w Karlsbadzie, a mianowicie, że doktór zalecił Piotrowi Wmu pić trzy kupki sprudla, ten zaś zrozumiawszy, że mowa o dzbankach, wypił jeden dzbanek i rzecz prosta nie mógł oddychać.

Posłano po lekarza, którego na wstępie zarzucono obelgami tak, iż biedny syn Eskulapa ledwie się wykręcił z rąk swego pana; zdołał jednak na szczęście wytłómaczyć, że trzeba pić po kubku, a nie dzbanku i nic mu się nie stało. Drugie zdarzenie było następujące: Pewnego razu Piotr Wielki przechadzając się po ulicach Karlsbadu spostrzegł, że murarz źle murował dom nowo zaczęty; wyrwał mu więc kielnią i pokazawszy jak potrzeba zrobić, zamazał mularzowi twarz całą wapnem, skutkiem czego murarz oczy postradał. Trzecie zdarzenie było może najciekawsze. Piotr Wielki przypatrując się w strzelnicy, że pewien amator źle strzelał, kazał sobie nabić pistolet i strzelił do nieznajomego, chcąc go tym sposobem nauczyć strzelać. Niepotrzebuję nad temi opowiadaniami robić komentarzy, bo same zanadto mówią; dziwić się tylko należy jak mógł pop tutejszy opowiadać tak drastyczne wybryki cara i w ten sposób czcić jego pamięć.

Nad wieczorem odbyła się świetna iluminacya umyślnie na ten cel przygotowana. Urządzono transparent z koroną i literą rosyjską P. Prócz tego około 200 ludzi przebiegało miasto z różnokolorowemi latarkami, poczem pochód udał się na Hirschensprung, co przedstawiało bardzo piękny widok i gdyby nie race i fajerwerki, które do późna w nocy spać nie dały chorym, wszystko byłoby do darowania, bo każdéj narodowości wolno obchodzić rozmaite święta narodowe, byleby te nie odbywały się kosztem spokoju innych narodowości, jakto miało miejsce tym razem. Cała ta uroczystość kosztowała 2,000 złr.

Obecnie w Karlsbadzie więcéj się znajduje osób niż roku przeszłego podczas największego zjazdu. D. 8 Czerwca było 5741 drużyn z 7,804 osobami, gdy w roku zeszłym znajdowało się o tym czasie 4621 drużyn z 6,458 osobami, a więc obecnie więcéj jest o 1,120 drużyn z 1,346 osobami. X.

## ROZMAITOŚCI.

### KRONIKA ZDROJOWA.

— Pospieszamy donieść naszym czytelnikom, iż właśnie w tych dniach mieliśmy sposobność oglądania 5 arkusza, na czysto już odbitego dzieła Dra Zieleniewskiego, pod tytułem: „Balneologia powszechna szczegółowa", która się w Warszawie drukuje. Czyniąc na tem miejscu wzmiankę o téj nowéj publikacyi, spodziewamy się, iż ani autor wspomnionego dzieła, ani nasi czytelnicy nie wezmą nam za złe, iż się z niemi dzielimy tak ważną w dziedzinie Balneologii ojczystéj wiadomością; skoro dzieło namienione jest naj-

191. Nusenbaum Rudel, żona kupca ze sługą z Mielca przyb. 26 Czerw. osób 2 " "
192. Tenzer Rachel, żona kupca z Mielca " " " " 1 " "
193. Ehrlich Bety, handlarka ze Lwowa " " " " 1 pod Łososiem.
194. Zangen Nina handlarka z Rzeszowa " " " " 1 pod Łososiem.
195. Gabryszewska Eugenia, żona star. i naczel. kom. serwitutowej z synem i sługą z Now. Sącza " 27 " " 3 " Orłem.
196. Sekulonka Anna, praczka z Biały wyżniej " " " " 1 " Łososiem.
197. Polkowski Antoni, fotog. z pomocnik. z Now. Sącza " " " " 3 " Góralem.
198. Sypniowska Paulina, córka ślusarza z Gorlic " " " " 1 u Kamińskiego.
199. Tychowski Wojciech, listonosz ze Lwowa " " " " 1 u Pyza.
200. Fedysiów Konstanty, listonosz z Krakowa " " " " 1 " "
201. Sprej Jakób, piekarz z Nowego Sącza " " " " 1 u Lura.
202. Setkiewicz Kazimierz, obywatel z żoną i dwiema córkami z Warszawy " " " " 4 pod Pagatem.
203. Ebershon Sara, żona kupca z Krakowa " " " " 1 " 2 Gołębiami.
204. Stenberg Toni, żona kupca z Krakowa " " " " 1 " " "
205. Telis Amalia, " " " " " " " 1 " " "
206. Spitter Eisig, " " " " " " " 1 " " "
207. Leichtag Ester Ryfka, handlarka z Gorlic " " " " 1 " A.
208. Zandperl Cirl, żona kupca z Nowego miasta K. P. " " " " 1 u Röslera.
209. Abraham Feige, handlarka z Rozwadowa " " " " 1 " "
210. Reich Scheindel " " " " " " 1 " "
211. Donerstag Chaje " z Mielca " " " " 1 " "
212. Berknecht Cine, żona kupca z Przemyśla " " " " 1 pod Kanarkiem.
213. Spic Sara, obywatelka ze sługą z Przemyśla " " " " 2 " "
214. Gans Chane, handlarka z synem z Przemyśla " " " " 2 " "
215. Steinlauf Simon, kelner z Tarnowa " 28 " " 1 " "
216. Łosch Markus, kupiec ze Lwowa " " " " 1 u Braunfelda.
217. Rachel Ester, wyrobnica z Dzikowa " " " " 1 u Kaila.
218. Margulies Helena, żona kupca z Zamościa " 27 " " 1 pod Gwiazdą.
219. Schwarz Henryka, żona kupca z Tarnopola " " " " 1 " "
220. Tinzer Felicia, żona urzędnika kolei żelaznej z córką i sługą z Ustrzysk " 29 " " 3 pod Rybą.
221. Górski Józef, ob. z Aleksandrą Butwił z Wołynia " " " " 2 " "
222. Poręba Maryanna, kucharka z towarz. z Ujanowic " " " " 4 " Barankiem.
223. Kochen Eleonora, obyw. z familią z Król. polsk. " " " " 4 " Lwem.
224. Pawliszak Eugenia, żona urz. z synem z Warszawy " " " " 2 " "
225. Kieniewicz Józefa, obywatelka z córką Lucyną " " " " 2 " Trzema różami.
226. Czerkiewicz Aniela, żona urzędnika z Konstancyą Czerkiewicz z Kielc " 28 " " 2 " O.
227. Falenska Filipina obywatelka z Anielą Chodorowską z Warszawy " 30 " " 2 w Łazienkach.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Pozostało z poprzedniéj listy | 154 | familij | składających się z | 386 | osób |
| Od 23go do 30go Czerwca przybyło | 71 | " | " " | 121 | " |
| Razem | 225 | " | " " | 507 | " |
| Z tych odjechało | 1 | " | " " | 2 | " |
| Pozostaje z dniem dzisiejszym | 224 | " | " " | 505 | " |
| Od otwarcia zakładu było tego roku | 227 | " | " " | 510 | " |

Krynica dnia 30go Czerwca 1872 r.

**Dr. Zieleniewski**
Lekarz rządowy Zakładu zdrojowego w Krynicy.

**Edward Neuser**
Inspektor zdrojowy.

# ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY w TRUSKAWCU.

## III. LISTA GOŚCI ZDROJOWYCH
przybyłych do Truskawca od 23go do 29go Czerwca 1872 r.

72. Spiegel Chaja, żona kupca z Przemyśla.
73. Chirer Chana, żona kupca ze Lwowa.
74. Koszowska Filipina, wł. dóbr z Kopyczyniec.
75. Silber Jente, żona kupca z Krystyanopola.
76. Altbauer Isaak, posiadacz gruntu z Hruszowa.
77. Langer Sława, żona właś. domu z Tarnopola.
78. Staszkiewicz Ludwik, obyw. miasta Sambora.
79. Sternbach Beila, żona kupca z Drohobycza.
80. Pfau Sprince z familią i służącą, żona kupca ze Lwowa.
81. Meisels Jente, żona kupca ze Lwowa.
82. Bloch Chaje, żona propinatora z Drohobycza.
83. Eisler Itte, żona kupca z Bolechowa.
84. Halpern Lea, żona kupca z Bolechowa.
85. de Begg Eugenia z córką i służącą, żona c. k. pułkownika ze Lwowa.
86. Gorzycki Mikołaj, właśc. dóbr z Zuchanesztie na Bukowinie.
87. Jasieński Stanisław, obyw. ziemski.
88. Schwalbendorf Faiwel, propin. z Siekirczyc.
89. Fulmer Uszer, kupiec z Drohobycza.
90. Sobel Małke, żona kupca z Drohobycza.
91. Gottesman Mojżesz, kupiec z Drohobycza.
92. Henik Majer, kupiec z Drohobycza.
93. Kahane Berman kupiec z Borysławia.
94. Kobylański Baltasar, wł. dóbr. z Winograd.
95. Janowczyk Franciszka, wdowa po c. k. radcy i dyrektorze Tabuli krajowej.
96. Menż Faige, żona cieśli z Brodów.
97. Hayi Juliusz z rodziną i służącemi, kupiec z Wiednia.
98. Hr. Kalinowski Władysław, właściciel dóbr ziemskich z Kniesiołowa.
99. Lowesz Sura, żona handl. bydła z Sokołowa.
100. Helman Sura z służącą, żona hand. z Kałusza.
101. Drohomirecki Bolesław z matką, urzędnik techniczny od kolei z Jezupola.
102. Józef Stawski, urzęd. tech. od kol. z Jezupola.
103. Spiegel Leib, kupiec z Jarosławia.
104. Drucher Mancie, żona han. koń. z Bolszowca.
105. Hendel Sura, żona han. zbożem z Bolechowa.
106. Hendel Güttel, żona han. zbożem z Bolechowa.
107. Streif Golda, żona spławnika z Bolechowa.
108. Bortniker Frimet, ż. na prop. z Meduchy.
109. Kleimbret Minge, żona handl. z Sadagóry.
110. Bergmann Hała, żona handl. z Sadagóry.
111. Wur Dwora, żona hand. węgl. z Bolechowa.
112. Markiewicz Jan, były wojskowy ze Lwowa.
113. Adamowicz Michał, właś. real. ze Lwowa.
113. Grünberg Rachel, właściciel młyna parowego z Botuszan w Mołdawie.
115. Steinwurzel Hinde, handlarz płótna z Gliniany.
116. Ks. Wanczarowski Michał z żoną i służącą, proboszcz gr. kt. z Petratycz.
117. Moysa Jan z familią i służbą, właściciel dóbr ziemskich z Rosochacza.

Wykazano do 23 Czerwca 71 rodzin, 132 osób.
Przybyło do 29 Czerwca 46 " 75 "

Truskawiec dnia 29 Czerwca 1872. Razem 117 rodzin, 207 osób.

# ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY w BUSKU.

## II. LISTA GOŚCI
przybyłych do od dnia 23go do 29 Czerwca 1872 r.

116. Rozenberg Ruchla, żona kupca z Lubelskiego.
117. Wołowski Ant., obyw. ziem. z Płockiego.
118. Rozwadowska Józefa, córka urzędnika z Kieleckiego.
119. Wosicki Gabryel, ksiądz z Kaliskiego.
120. Rojzenberg Rajzla, żona kup. z Radomskiego.
121. Bełżycka Pesla, żona kupca z Radomskiego.
122. Kamocka Józefa, obyw. z rodz. z Kieleckiego.
123. Wolfszteter Ruchla, żona rzeź. z Kieleckiego.
124. Bobrownicki Nikodem, ob. z Piotrkowskiego.
125. Korecki Mikołaj, porucznik z Warszawy.
126. Palichowski Lucyan, urzędnik z Warszawy.
127. Bachulska Wiktorya, żona naucz. z Płocka.
128. Sand Szaja. kupiec z Częstochowy.
129. Grzybowski Józef, art. z żoną z Częstochowy.
130. Horbacki Ignacy, ksiądz z Finlandyi.
131. Heler Sura, żona kupca z Radomskiego.
132. Nachymowicz Tomasz, kup. z Piotrkowskiego.
133. Moderer Edward, naucz. gim. z Warszawy.
134. Rajzman Enoch, kupiec z Kieleckiego.
135. Gegorzyński Adam, ksiądz z Piotrkowskiego.
136. Słomiński Karol, obyw. z kuz. z Poznania.
137. Binensztok Mosiek, kupiec z Kieleckiego.
138. Zieliński Józef, student uniw. z Warszawy.
139. Paryze Nusyn, kupiec z Kieleckiego.
140. Rozental Aria. kup. z siostrą z Radomskiego.
141. Lewenberg Klara, żona hand. z Kieleckiego.
142. Kozanecki Ignacy, kapitan z Twerskiego.
143. Jermołow Dymitr, urzędnik z Tulskiego.
144. Wite Gitla, żona handlarza z Kieleckiego.
145. Zieliński Antoni, obywatel z Warszawskiego.
146. Albow Marya, wdowa po diaku z Brześcia Litewskiego.

*Busko dnia 22 Czerwca 1872 r.*

Inspektor: **Piotrowski.**

Lekarz zdrojowy: **Dr. Dymnicki.**

# ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELNY w RABCE.

## I. LISTA GOŚCI
przybyłych od dnia 1go do 30go Czerwca 1872 roku.

1. Papuziński Ludwik ze żoną, matką, z synem, 2 córkami i 3 sługami, restaurator z Jordanowa. przyb. 1 Cz. osób 9
2. Dr Kopernicki Izydor ze synem i jedną sługą, lekarz z Bukaresztu " " " " 3
3. Kniaziołucki Zbigniew, akademik z Rochatyna " " " " 1
4. Silber Minke z synkiem, żona Belfera ze Sącza " 4 " " 2
5. Rozenwasser Mari z synkiem i sługą, żona Belfera z Rudnika " " " " 3
6. Hosz Teodosia z córeczką i sługą, żona notaryusza z Nowego Targu " " " " 3
7. Hrebenta Michalina, córka lekarza z Myślenic " " " " 1
8. Rybakowna Marya, córka restauratora z Wadowic " " " " 2
9. Dobrownicka Marya z panną i sługą, obywatelka z Dobrkowa " " " " 3
10. Ks. Zapała Sebastyan, pleban r. k. ze Zgórska " 5 " " 1
11. Reich Sara, żona handlarza z Krakowa " " " " 1
12. Salamon Moses, kramarz z Tuchowa " 6 " " 1
13. Strzelbicki Stanisław, Dr praw notaryusz z Krakowa " 9 " " 1
14. Sandecka Antonina z córeczką, żona kupca ze Sącza " " " " 2
15. Biesiadecka Amelia z 2 dzieci i z 2 sługami, żona lekarza z Jasła " 11 " " 5
16. Urniarz Zofia z Kamocką Wandą i 1 sługą, córka obywatelska z Kościelca " 12 " " 3
17. Feintuch Regina z 2 córkami, z guwernantką i sługą, żona kupca z Krakowa " " " " 5
18. Bogacz Regina, żona wieśniaka z Jodłownika " " " " 1
19. Hupert Pinkus z żoną, 3 dzieci i sługą, przedsiębiorca z Makowa " " " " 6
20. Janusz Emilia z 3 dzieci i sługą, żona urzędnika z Podgórza " 13 " " 5
21. Wolińska Julia, żona posługacza zarobkującego z Radomyśla " " " " 1
22. Ario Godła z wnuczką, uboga wdowa ze Sącza " " " " 2
23. Sztern Małka z synkiem uboga wdowa ze Sącza " " " " 2
24. Dęmnicka Maryanna z siostrą i z 2 sługami, córka kupca z Frysztaka " 14 " " 4
25. Bilińska Paulina, wdowa po urzędniku z Milówki " 15 " " 1
26. Martusiewicz Agnieszka, żona likwidatora z Tarnowa " " " " 1
27. Hawełka Antoni, subjekt handlowy z Krakowa " 16 " " 1
28. Piotrowska Aniela, obywatelka z Krakowa " " " " 1
29. Solarska Aniela, żona handlarza z Radomyśla " " " " 1
49. Żeleńska Marya z 2 dzieci, boną i 2 sługami, obywatelka z Grodkowic " " " " 6.
31. Schomar Resi, szynkarka z Makowa " 17 " " 1
32. Michałowska Ludwika, żona budowniczego z Jasła " 18 " " 1
33. Baczyńska Zofia, żona c. k. sędziego powiatowego z Ropczyc " " " " 1
34. Buksbaum Abraham, syn belfera ze Sącza " " " " 1
35. Dusznitz Antonina z dzieckiem i sługą, kupcowa z Kubina " " " " 3
36. Goldstein Markus, syn szynkarza z Olkusza " 19 " " 1
37. Jenike Tekla z Dalewską Ksawerową, żona redaktora z Warszawy " " " " 2
38. Sobański Aleksander, obywatel z Podola rosyjskiego " 22 " " 1
39. Ks. Nowak Wojciech, wikary ze Swilczy " 23 " " 1
40. Estreicher Stefania z 6 dzieci i 3 służących, żona bibliotekarza z Krakowa " " " " 10
41. Anisfeld Itel z 1 dzieckiem, wekslarka z Krakowa " 24 " " 2
42. Trzeciak Karol, obywatel z Dąbrówki " " " " 1
43. Kuffler Wilhelm, syn kupca z Rosenberg " " " " 1
44. Polatszek Helena z córką, żona kupca z Oświęcimia " 25 " " 2
45. Heller Betti z córką, żona propinatora z Czernowy " " " " 2
46. Straszewska Antonina z córką, babką i 2 sługami, obywatelka z Krakowa " " " " 5
47. Engel Lecie z dzieckiem i sługą, kupcowa z Tarnowa " " " " 3
48. Salat Gütel z córką, szynkarka z Tarnowa " " " " 2
49. Löwi Hinde z 4 dzieci i sługą, kupcowa z Krakowa " 26 " " 6
50. Nowakowska Helena, obywatelka ze Sącza " " " " 1
51. Fränkel Sara z synkiem, żona rabina z Podgórza " 27 " " 2
52. Schnapka Marya z 2 dzieci i sługą, żona leśniczego ze Żywca " " " " 4
53. Łoś Konstancya z 3 dzieci, boną i 2 sługami, obywatelka z Bobina " " " " 7
54. Aleksandra Rostkowicz, córka g. k. księdza z Zeżawy przy Zaleszczykach " 28 " " 1
55. Nitecka z ojcem, 2 synami i córką i sługą, żona naczel. poczt. z Krakowa " 30 " " 6
56. Jędrzejowicz Izabela z córką i panną służącą, obywatelka z Hyżnego " " " " 3

Razem 147 osób.

pierwszą książką w tego rodzaju dziale polskiego piśmiennictwa. Sądząc z bardzo licznych, dotychczasowych prac piśmiennych, jakie Dr Zieleniewski z dziedziny Balneologii już ogłosił, a wnioskując z owych już 5ciu arkuszy jego „Balneologii powszechnéj“ pewni jesteśmy, iż wspomnione dzieło Dra Zieleniewskiego, znakomite zajmie miejsce w ojczystéj lekarskiéj literaturze.

— Lista gości w Karlsbadzie z 28 Czerwca wykazuje 10064 osób; w Teplitz-Schönau z 27 Czerwca 5417 osób; w Marienbadzie z 2 Lipca 4,698 osób; w Francensbadzie do 25 Czerwca 3401 osób; w Johanesbad z 19 Czerwca 442 osób; w Wildungen z 8 Czerwca 280 osób; w Reinerz z 11 Czerwca 515 osób; w Wiesbaden lista gości wykazuje tam przybyłych i przejeżdzających 18095 osób; w Gleichenbergu do 11 Czerwca 948 osób; w Krapina-Töplitz w Kroacyi do 10 Czerwca 709 osób na kuracyi i przejeżdzających; w Wartenberg do 18 Czerwca 148 osób.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor
**Józef Kostka.**

# OGŁOSZENIA.

# JADWIGA FIGIEL

**w Krakowie**

Ulica Grodzka pod liczbą 62

(10 a) poleca swój

## Magazyn Nowości damskich

zaopatrzony w najnowsze i najgustowniejsze zagraniczne

**Kapelusze, Stroje i Kwiaty.**

Wykonywa wszelkie obstalunki punktualnie.

---

# KAZIMIERZ HENISZ

**w Krakowie.**

Zawiadamia niniejszem, że oprócz głównych składów i fabryki przy ulicy Zwierzynieckiej Nr. 30 we własnych domach - urządził dla wygody Szan. interesowanych takisam **skład** przy **głównym Rynku Nr. 11 na dole** w sklepie i utrzymuje tamże:

**Fortepiana** tak z fabryk wiedeńskich jak i zagranicznych, a mianowicie słynne Hollinga i Spangenbergera amerykańskiego systemu z angielską, mechaniką Na szczególną uwagę zasługują Pianina.

**Meble** drewniane w rozmaitych fasonach i gatunkach krajowe i zagraniczne. **Meble** żelazne mianowicie łóżka i umywalnie z garniturami. **Lustra**, konsole, rama złocone. Karnesy, Marmury kararyjskie, Putnie na drzewo przy kominkach Bidety, Stolce dla chorych bezwonne, Geruchloseny czyli Vaterclosety Materace sprężynowe i włósiane. **Pasamonicze** wyroby, jak sznury, kutasy, krepiny, frendzle itd. **Materye** na meble: jak rypsy zwyczajne, wytłaczane w pasy, w kwiaty, dryle rozmaitego gatunku. Nadto rozmaite inne przedmioty, które ii tylko w moim Handlu znaleść można. **Obstalunki** z za miejsca odsyłają się z wszelkiem ułatwieniem. Wchodzę we wszelkie umowy tak za gotówkę jak i na kredyt. Podejmuję się wszelkich urządzeń lokalów tak prywatnych jak i publicznych. Wszelkim reklamacyom czynię zadosyć natychmiast. (15. a)

**Główny skład mebli giętych Thoneta.**

---

# L. NITSCH i SYN

w Krakowie przy ul. Floryańskiej Nr. 347,

poleca swój obficie zaopatrzony

**Skład wyrobów złotych i srebrnych**

**po cenach najumiarkowańszych.**

Przyjmuje wszelkie zamówienia do jego fachu należące, które uskutecznia w jak najkrótszym czasie. Obstalunki zamiejscowe wyséła natychmiast za pobraniem pocztowém. (16. a)

---

# Kantor Wymiany

ALBERTA

# MENDELSBURGA

**w Krakowie**

w Rynku głównym Nr. 9.

załatwia wszelkie wymiany pieniędzy i papierów publicznych.

(19. 5.)

---

## WŁADYSŁAW GLIXELLI

**JUBILER**

w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj Nr. 53

poleca swój

**magazyn wyrobów złotych i srebrnych.**

**Przyjmuje** wszelkie zamówienia i zamiany,

oraz kupuje (20. a)

drogocenne kamienie, złoto i srebro.

---

# A. BIASION

w Krakowie, (14. a)

poleca **oko... ne okulary** i inne optyczne i fizyczne narzędzia. Papier listowy angielski z wyborowémi monogramami kolorowanemi. **Karty wizytowe à la minute** i wszelkie artykuły do pisania, rysowania i malowania.

---

# ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY

# W ŻEGESTOWIE (23. 5. 6)

**otwarty od d. 1 Czerwca,**

**Wody magnezyowo-żeleziste, kąpiele mineralne, błotne, natryski. Kąpiele rzeczne w Popradzie. Mleko, żetyca, kumys.**

Zarząd kąpielowy postarał się o wszystko co dla wygody Szanownych gości kąpielowych jest potrzebnem.

Pocztą do Krynicy. Z Krynicy 2½ mili okazyą. Na zamówienia listowne *franco*, zakład wysyła furmanki do stacyi pocztowej w Krynicy.

Wszelkie zamówienia przyjmuje **Zarząd zakładu w Żegestowie.**

Na zapytania lekarskie odpowiada **Dr. Dębicki** lekarz zdrojowy. **Poczta w miejscu.**

---

**Pozostałe wody wylewają się 1 Kwietnia każdego roku.**

Skład wód minerln. we Lwowie.

# Filia Zdrojowisk czeskich i galicyjskich,

# GŁÓWNY SKŁAD WÓD MINERALNYCH

rodzimych i przetworów z nich otrzymywanych

# J. WENTZLA

**W KRAKOWIE.** (21. 5. 6.)

Wody min. ostatniego czerpania

**Skład zostaje pod kontrolą komisyi balneologicznéj w Krakowie.**

---

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność że w pierwszych dniach Lipca bież. roku

## otwieram w Krakowie przy ulicy św. Anny nr. 197

# HOTEL VICTORIA

urządziwszy go wedle najpierwszych zagranicznych hoteli, z największym komfortem i elegancyą, pochlebiam sobie że tak jak utrzymując restauracyę przez lat 20 w Hotelu Saskim, umiałem sobie zaskarbić względy Szanownéj Publiczności, i nadal cieszyć się będę tem samem zaufaniem.

(24 a) **A. Heurteux.**

---

# Kąpiele Siarczane

# W SWOSZOWICACH

¾ mili od Krakowa odległe

słynne z skuteczności w **porażeniach, reumatyzmie, goście, dnie, chorobach skurnych** i t. p. słabościach

**otwarte zostały z d. 1 Czerwca**

Mieszkania wygodne, restauracya mająca **dobrą kuchnię, ceny umiarkowane.**

W Niedzielę i święta muzyka wojskowa.

Bliższych szczegółów udziela Administracya zakładu kąpielowego w Swoszowicach poczta Kraków. (12. 5—6.)

---

# L. ZIELENIEWSKI (18. a)

**W KRAKOWIE.**

**Fabryka machin i kotłów** parowych; Zakład budowy **młynów** parowych, olearni, **kościarni, tartaków, kieratów, młocarni** najnowszych, poprawnych. Skład **lokomobil** angielskich, **kas** ogniotrwałych; wyrób wszelkich **narzędzi rolniczych, siewników, pomp, sikawek, przyrządów** do poszukiwań w ziemi. — Żniwiarka **oryginalna „Ceres“** na każdą stacyę po **460** Złr., przy zamówieniu 5 sztuk naraz po **450** Złr. w. a. — Nowy katalog ilustrowany Fabryki rozséła się.

# Leczenie kumysowe

Zakład kumysowy drów Grabowskiego, Jodłowskiego i Lutostańskiego ma zaszczyt donieść, iż podczas bieżącej pory kąpielowej począwszy od dnia 20 Czerwca wyrabiany będzie

**KUMYS**

**W SZCZAWNICY i KRYNICY.**

W Kumysarni szczawnickiej wydawane będą **Wody mineralne krajowe i zagraniczne, przetwory z wód lekarskich otrzymywane, napoje gazowe,** tudzież **mleko wszelkiego rodzaju.** W tejże kumysarni urządzone będą **izby wziewne** do wdychań rozpylonych cieczy i wód lekarskich oraz par z rozmaitych cieczy pochodzących. (11. 4. 5.)

---

## Dentysta z Berlina

## Dłużyński

**Ulica Floryańska**

L. 364 I piętro (1. a.)

**w Krakowie.**

---

## JAN NEP. HANICKI

**pod Góralem**

**w Krakowie,** (29. 2-9)

**Obuwie męzkie** renomowane, **na wystawach** międzynarodowych **uwieńczone medalami,** takowe Szanownéj Publiczności poleca.

---

## S. Czarnuchowski

**Krawiec Męzki**

w Krakowie przy Ul. Floryańskiéj L. 357 utrzymuje na składzie wszelkie gatunki najnowszych **kortów i sukien,** poleca Szanownéj Publiczności **wielki wybór ubiorów męzkich** na każdą porę roku. (2 3-6)

---

## Józef Jahn

w Krakowie

**w Rynku głównym Nr. 23**

poleca

**Skład towarów galanteryjnych i norymbergskich, Parfumeryi** z najwięcéj renomowanych fabryk angielskich i francuskich, **Obić pokojowych** krajowych i zagranicznych, **Storów do okien i Maszyn do szycia** we wszystkich systemach stolikowych i ręcznych. (5 a).

---

## EDWARD STEHLIK

W KRAKOWIE

na Wesołéj w domu własnym nr. 22

uskutecznia

wszelkie roboty rzeźbiarskie i kamieniarskie

**tak kościelne jak i budowlane**

z kamienia, marmuru, porfiru, granitu itd.

oraz

**różne dekorowania ornamentami**

facyat domów, salonów, sieni, schodów itp. (22. a)

**Stawia kaplice, ołtarze, groby familijne, pomniki itp.**

---

## C. WIECZOREK

**Rękawicznik w Krakowie**

w Rynku głównym w Hotelu Drezdeńskim, poleca swój skład zaopatrzony w wielki wybór najlepszych francuskich, angielskich i krajowych wyrobów, bielizny i galanteryi po cenach najumiarkowańszych. Przyjmuje wszelkie obstalunki i wykonywuje takowe punktualnie. (13 a)

---

Nowych wiedeńskich

## fortepianów

**z pierwszych fabryk**

dostać można u 8. a)

## F. HOLLMANNA

nauczyciela muzyki w Krakowie

w domu Waltera w głównym Rynku.

---

## A. GUMPLOWICZ

**w Krakowie,**

przy ulicy Grodzkiéj pod liczbą 63

poleca swoje

**Dywany angielskie**

Kołdry wełniane, kapy etc.

Obicia pokojowe (tapety),

z najsłynniejszych fabryk francuzkich i niemieckich,

**Maszyny do szycia**

oryginalne amerykańskie

**Howego, Wheeler & Wilson, Singera i innych**

Gwarancya pięcioletnia. — Nauka szycia bezpłatna. (7. a)

---

## WILHELM FENZ

w Krakowie naprzeciw kościoła Św. Wojciecha

**poleca swój skład wszelkich Towarów galanteryjnych i znaczny zapas:**

Bawełny, Nici, Jedwabiu w różnych gatunkach, jako też Kołnierzyków, Kwiatów, Krawatek, Wstążek, Gazy, Krepy, Tiulów, Tiulików, Blondyn i Illuzyi, Perkali, Muślinów, oraz Pończoch, Skarpetek, i kaftaników flanelowych i bawełnianych, Parfumeryi, Pomad, Mydeł angielskich i francuzkich, Prawdziwéj wody kolońskiéj, etc. etc. (6. a.)

---

## Przewodniki do kąpiel

**Krynicy, Szczawnicy i Iwonicza**

są po zniżonej cenie tj. po **40** centów za exemplarz we wszystkich księgarniach i

## w Litografii M. Salba w Krakowie

**Ulica Różana Nr. 413** (30. 3 4)

do nabycia. Kupujący więcéj exemplarzy otrzymuje zniżkę.

**Litografia poleca się do wykonywania wszelkich do tego zawodu należących robót.**

**BILETY WIZYTOWE**

pięknie litografowane 100 sztuk od 1 złr. 50 c. do 2 złr. 50 c.

---



Najtańsze miejsce nabycia

oryginalnych amerykańskich

## żniwiarek „Ceres“ i kosiarek „Kirbi“.

Niniejszém mam zaszczyt zawiadomić Szanownych PP. Obywateli, **że w mojéj kancelaryi są do przejrzenia oryginalne korespondencye, wykazujące pochodzenie owych tanio ogłaszanych żniwiarek „Ceres“** i zapraszam interesowanych, aby raczyli o tem się przekonać.

Zarazem upraszam Szanownych PP. Obywateli, mających chęć zaopatrzyć swe gospodarstwa w powyższe machiny na tegoroczne żniwa, aby zamówienia na takowe jak najspiesznićj nadsyłać raczyli.

**Oryginalnych amerykanskich żniwiarek „Bukeye“** dostarczam według cen fabrycznych.

**M. Peterseim,**

właściciel fabryki machin i narzędzi rolniczych

(3. a.) w **Krakowie,** przy ulicy **Długiéj.**

Czcionkami Drukarni „CZASU.“ Rządca drukarni: Józef Kostka.